Krzemień:
Informacja
Promocja
Utylitaryzacja

Numer 1/2020
Styczeń/Luty 2020

Dzień Myśli Braterskiej

22 lutego to Dzień Myśli Braterskiej, który przypada w rocznicę urodzin założycieli skautingu Roberta i Olave Baden-Powellów. Idea ustanowienia DMB zrodziła się na 4. Światowej Konferencji WAGGGS w 1926 roku w Stanach Zjednoczonych. Jest to niezwykły dzień dla skatów i harcerzy z całego świata. W tym dniu wszyscy członkowie organizacji łączą się ze sobą myślami i przesyłają sobie kartki z życzeniami. DMB to dzień, który uświadamia nam wszystkim wielkość i różnorodność naszego ruchu, czujemy niezwykłą więź braterstwa i poczucie jedności. Jak powiedział Robert Baden Powell.

„Wszyscy jesteśmy braćmi i nie mamy w zwyczaju spierać się ze sobą, czy walczyć ani nawet przyganiać sobie nawzajem." *(Jamboree 1929)* oraz ***„Wy skauci, […] ze wszystkich części świata, jako ambasadorowie dobrej woli i zaprzyjaźniliście się między sobą, łamiąc wszelkie bariery rasy, wyznania czy pochodzenia."*** *(Jamboree 1937).*

W tym dniu jest organizowanych wiele akcji, dzięki którym możemy zjednoczyć się z innymi skautami i harcerzami. Gromady zuchowe wysyłają między sobą paczki z upominkami i życzeniami w ramach akcji „Wszystkim jest z zuchem dobrze". Gromady z naszego szczepu również wzięły w niej udział! Natomiast harcerki z 44 DHS „Biała Róża", jak co roku wysyłają listy do skautów poza granicą Polski. W tym wyjątkowym dniu warto napisać kilka miłych słów do innych harcerzy z drużyny, szczepu albo nawet innego środowiska harcerskiego. Pamiętajmy o sile braterstwa i więzi, która łączy nas już od ponad stu lat.

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

„Buki” w świecie robotów

W dniach 13-15 grudnia w Jankowie Dolnym odbył się biwak 44 Drużyny Harcerskiej ,,Buki” oraz 10 Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej ,,Zawiszacy”. Tematem biwaku był świat robotów, w trakcie, którego nie zabrakło seansu filmowego, quizów, gier i zabaw, aby móc bliżej poznać motyw przewodni. Okazją do integracji była także interesująca gra fabularna z dobrze znanymi, filmowymi robotami jak WALL.E czy R2D2. Tuż po grze fabularnej odbyło się świecznisko podsumowujące wszystkie informacje dotyczące robotyki. Nie brakowało również zabaw tanecznych oraz pląsów. Główną atrakcją niedzielnego poranka było samodzielne zbudowanie i programowanie robotów. Z pewnością będziemy ciepło wspominać ten biwak.

Monika Sochacka

Zuchy odkrywają biegun południowy

Ferie zuchów rozpoczęły się niezwykłą podróżą na mroźną Antarktydę. Na zajęciach przyszedł do nich zmarznięty mężczyzna prosząc o

pomoc. Okazało się, że był to badacz bieguna południowego, którego spotkała straszna śnieżyca. Zapomniał gdzie znajduje się jego stacja naukowa i zgubił wszystkie wyniki badań i doświadczeń. Zuchy postanowiły mu pomóc i ponownie odkryć tajemnice zimowej krainy. Do takiej roli musiały się solidnie przygotować! Zuch polarnik musi wiedzieć, w co ubrać oraz jak przetrwać w ciężkich warunkach. Zuchy po stworzeniu swoich stacji badawczych wyruszały w mroźne tereny. Poznawały florę i faunę Antarktydy. Uczestniczyły w zawodach psich zaprzęgów oraz dowiedziały się, co robić w wypadku odmrożenia lub złamania. Oprócz poznawania bieguna południowego szkoliły się w tajnikach zuchowej musztry. Podczas apelu zuchowego zostały wręczone sprawności m.in. charakteryzator, mistrz gier planszowych, przechodzeń, łamigłowa, lalkarz oraz plastyk. Zuchy są już specjalistami w tych dziedzinach. Ten biwak był wyjątkowy dla kilku zuchów. Zuch Eryk złożył swoją obietnicę zucha. Natomiast zuch Oskar i Oliwier oraz zuchenki Lena, Blanka, Maja i Kinga złożyły swoją obietnicę zucha ochoczego, a zuch Natan obietnicę zucha sprawnego.

Wszystkie zuchy wróciły z mroźnej Antarktydy do domów pełne nowych umiejętności i wspaniałych wspomnień.

Michalina Skrzyńska

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Orszakiem Trzech Króli

6 stycznia nasz szczep po raz kolejny, a dokładniej po raz ósmy, dołączył do Orszaku Trzech Króli. Tegoroczne hasło brzmiało ,,Cuda, cuda ogłaszają". Naszym zadaniem było zadbanie

o to, aby żaden uczestnik pochodu nie pozostał bez odpowiedniego nakrycia głowy. Z zaangażowaniem rozdawaliśmy, więc korony, naklejki, a przede wszystkim uśmiechy. Orszak wyruszył z placu za Liceum Ogólnokształcącym

przy ul. Sobieskiego. Po krótkim postoju na rynku i odczytaniu słów kard. Stefana Wyszyńskiego procesja podążyła ku celowi, gnieźnieńskiej Katedrze. Tam Królowie złożyli swoje dary Dzieciątku Jezus.

Nadia Polisiakiewicz

Harcerze w „Kraju Simby"

Od 17 do 19 stycznia Janowiec Wielkopolski za sprawą około setki harcerzy i harcerek z naszego szczepu zamienił się w prawdziwe Rio de Janeiro. Uczestniczy biwaku w piątek po dotarciu na miejsce i rozlokowaniu się w szkole wzięli udział w świecznisku, na które przybyli goście specjalni, a mianowicie krąg starszyzny z Janowca Wielkopolskiego, który opowiedział uczestnikom wyjazdu jak

wyglądało harcerstwo w Janowcu przed laty, odśpiewaliśmy również wspólnie piosenki harcerskie. Sobota była dniem pełnym wrażeń! Po

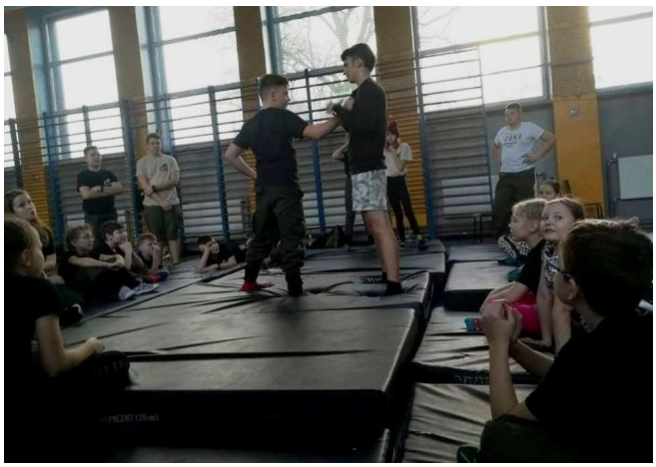

porannym apelu i śniadaniu odbyły się zajęcia związane z ekologią, kulturą Brazylijską, czy też sportem – a mianowicie samoobroną. Po obiedzie harcerze wyruszyli na zwiad terenowy, podczas

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

którego mogli lepiej poznać historię miasta, w którym się znajdują. “Karnawałowa Maskarada”, czyli gra fabularna, której celem było poznanie brazylijskich sław jak i rozwikłanie, kto odpowiada za zniszczenie słynnych dzieł sztuki. Zagadkę tę pomogła nam rozwikłać odważna dziesiątka uczniów szkoły, w której stacjonowaliśmy. Po kolacji i wieczornej mszy świętej, którą odprawił nasz kapelan Wojciech Orzechowski bawiliśmy się podczas zabawy karnawałowej niczym z Rio de Janeiro. Niedzielę spędziliśmy na pakowaniu, sprzątaniu po sobie jak i HaBeTach, dzięki którym wielu Krzemienniaków zdobyło swoje kolejne stopnie.

Ania Stachowiak

Weekendowy zimak wędrowników

W dniach od 31 do 2 lutego drużyna wędrownicza miała okazję przeżyć coś zupełnie nowego - weekendowy wyjazd zimowy. A co to był za wyjazd? Cóż, sformułowanie "wsiąść do pociągu byle jakiego" niezupełnie opisuje formę spędzenia przez nas tych trzech dni, jednak jest w pewnym sensie bardzo trafne. Motywem przewodnim była podróż - każdego dnia do innego miasta naszego pięknego, polskiego wybrzeża. Na samym początku, po około czterogodzinnej podróży pociągiem, odwiedziliśmy Koszalin. Po krótkim spacerze, podczas którego podziwialiśmy uroki miasta, dotarliśmy do naszego pierwszego noclegu, spędzając czas w miłej atmosferze - grając na gitarze, śpiewając, rozmawiając oraz snując plany i marzenia o przyszłości naszej drużyny. Następny

dzień rozpoczęliśmy bardzo intensywnie - wybraliśmy się do Koszalińskiej lasermanii, czyli laserowego paintballa. Rozemocjonowani i zadowoleni z świetnie spędzonego czasu wsiedliśmy do kolejnego pociągu i po podróży we wręcz luksusowych warunkach (niesamowicie nam się poszczęściło, bo dostaliśmy miejsca w pustych przedziałach w wygodnymi, miękkimi fotelami) znaleźliśmy się w Gdańsku. Tam mieliśmy okazję zwiedzić stare miasto, zjeść wyborne naleśniki, spać

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

w pomieszczeniu połączonym z bunkrem oraz ochlapać dłonie w zimnej, orzeźwiającej morskiej pianie i poczuć chłodny wiatr we włosach. Ostatniego dnia czekało nas - jak to wyraził się pan przewodnik - zdobycie krzyżackiego zamku w Malborku. Przyjęliśmy ogromną dawkę ciekawej wiedzy historycznej, przekazaną nam w klimatycznym, barwnym, nasyconym historią miejscu. Po powrocie z tego wyjazdu mogę z pewnością powiedzieć jedno - było to świeże, bardzo ciekawe doświadczenie w naszej drużynie, które z pewnością warte jest powtórzenia również na innej trasie.

Maria Lena Stube

CO PRZED NAMI?

- **22 lutego – Dzień Myśli Braterskiej**
- 23 lutego – Msza harcerska
- 29 lutego – Imieniny Zucha
- 1 marca – Dzień Żołnierzy Wyklętych
- 7-8 marca – wyjazdowe spotkanie kadry hufca

Maria Staszewska

Harcerstwo to ruch ludzi zawsze młodych, kroczących z innymi szeroką drogą postępu…